

rów mianego, nawet przeciw królowi sardyńskiemu i jego banderze, pozwolił sobie dey za nad to brudnych wyrażać, aby je tu powtórzyć można. Gdy zaraz na pierwsze żądanie zadość uczynienia, odpowiedział dey w sposobie niezaspokajającym, postanowiono przeto, większą częścią siły morskiej królestwa sardyńskiego, uzbroić eskadrę dla wymuszenia orężem, czego niemożna było w drodze negocjacji. Przed kilku dniami przypłynął tu bryg od eskadry z doniesieniem, że dey opiera się zadość uczynieniu, w skutku czego, wczoraj zaraz posłano jeszcze 16 staków kanonierskich i kilkanaście brygów z artylleryą i wojskiem. Eskadra zbiera się przy brzegach Malty, gdzie jak słyhać, ma się z nią połączyć eskadra neapolitańska; mówią także mocno, że w razie potrzeby, nastąpi wyprawa z 16,000 wojska lądowego złożona; do czego jednak niewiadać jeszcze otwartych przygotowań. Dey zgromadził 12,000 Arabów, którzy obozują pod twierdzą Goeletta. Marynarka sardyńska, składa się z 6 wielkich fregat, od 56 do 68 dział, którym towarzyszą 3 fregaty pomniejszych, 3 korwety i znaczna liczba brygów, galer i statków kanonierskich.

(G. P. S.)

TURCYA

Smirna 10 kwietnia.

Następujące pismo pełne dumnych wyrażań, przesłał Ibrahim basza do tutejszych prymatów: »Rozkazujemy wam, My Ibrahim zwycięzca, abyście nas, i to natychmiast po odebraniu tego łaskawego pisma, za swego Pana i władzcę uznali i rozkazy nasze pełnili. Tymczasowym waszego miasta gubernatorem, nakazujemy wam, uznać Muzuara Zaidę, a za trzy dni, przysłemy wam jeszcze jednego z naszych officerów. Pewni jesteście, że będziecie chcieli być posłuszni naszym rozkazom, dla tego wzywamy was, abyście opuścili niezwłocznie Smirnę razem z waszemi wojskami, a my orężem zwyciężkim naszym rozstrzygniemy, kto ma być jej panem; niesądziemy albowiem, abyście chcieli nam dać powód do uciskania spokojnych obywateli, jakiegokolwiek oni są wyznania.» — Wskntek tegoż szczególnego wezwania, wszyscy prymaci miasta zebrali się w meczecie, gdzie im takowe odczytane zostało. — Prymaci, założywszy zwyczajem turków, ręce na krzyż, pokłonili i w największej poko-

rze oświadczyli, że nowego gubernatora uznają, i że każą ustąpić sułtańskiemu.

(G. P. S.)

Konstantynopol 25 Kwietnia.

Po przybyciu Pana Varennes z głównej kwatery Ibrahima i ogłoszeniu wyroku sułtana względem rozdziału paszałików; zdawała się zakwitać nadzieja pokoju mającego nazawsze zagodzić spory pomiędzy Turcyą i Egiptem, zwłaszcza że przy odjeździe tegoż P. Varennes z miasta Kutahia, Ibrahim basza miał już nakazać odwrót swojego wojska. Atoli nadzieja ta niestety, nieziściła się wcale, albowiem tenże Ibrahim upomina się ciągle o odstąpienie sobie prowincyi Adany; że zaś sułtan do tego przychylić się niechce, przeto Ibrahim, jak słyhać, wstrzymał spodziewany odwrót wojsk swoich.

W d. 23 b. m. przybył tu trzeci oddział floty rosyjskiej składający się z 4rech okrętów liniowych i z nim oraz na przewozowych statkach przybył drugi korpus posiłkowy wojsk rosyjskich składający się z 5,000. Wojsko to na wzgórzach azyatyckich naprzeciw Bajoukdere stanęło obozem.

Osobliwsze zdarzenie odciało tu na siebie wszystkich uwagę, od tak ważnych dziś politycznych wypadków; i nikby zapewne niepomyślał, że to będzie towarzystwo St. Symonistów, które nagle pokazało się w stolicy, przybywszy jak wiadomo w celu wyszukania wolnej kobiety, czyli żony, (*femme libre*) mającący jakoby znajdować się na wschodzie, dla zaślubienia jej oycu *Enfantinowi*. Te nowe donkiszoty swoim śmiesznym strojem i postępowiem, nie mniej pozwalaniem sobie zbyt cecznym poufałości do kobiet tureckich, wzbudzili na siebie podejrzenie i niespokojność rządu do tego stopnia, że ich sprzątnięto do więzienia i niebawem kazano odwieźć do Dardanellów celem oddalenia na zawsze z państwa Ottomańskiego.

Nowy poseł angielski przy przy Porcie Ottomańskiej lord Ponsoby przybył tu przez Dardanelle, gdzie dotąd wstrzymywały go przeciwnie wiatry.

Naynowszy z dzienników tureckich, z uwielbieniem i wdzięcznością wspomina, udzieloną pomoc wspaniałomyślną przez N. Cesarza Wszech Rosyji, Sułtanowi.

Spokojność publiczna w stolicy najmniejszego niedożnała tu zawichrzenia; atoli zaraz morowa od czasu jak nastała pora wiosenna, wzmożła się na powrót w Galacie i Terapii.

(G. P. S.)